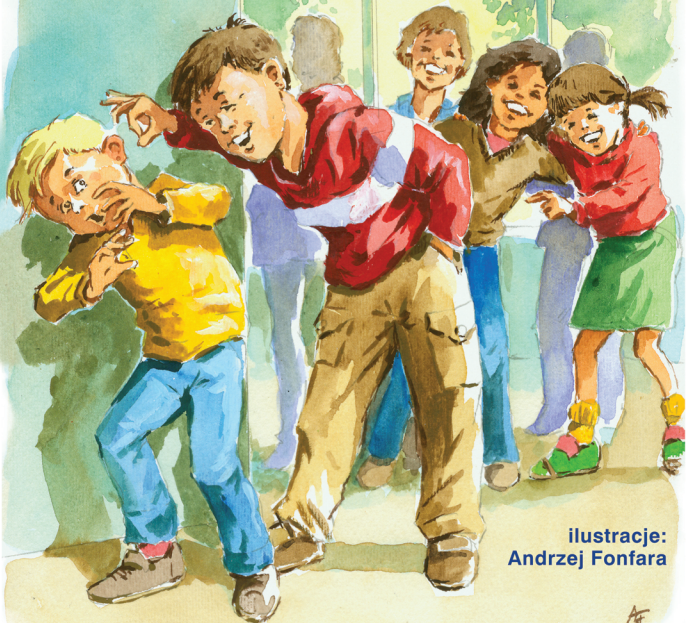


Elżbieta Zubrzycka

Dręczyciel w klasie

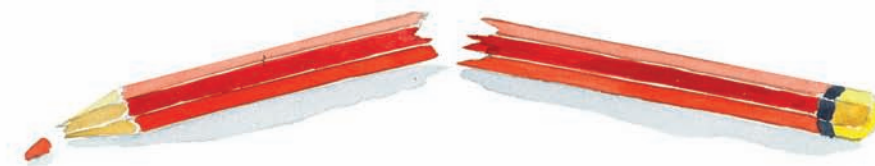


ilustracje:
Andrzej Fonfara

Skąd się bierze siła dręczycieli?

Dręczyciel nie jest ani taki zły, ani taki silny, na jakiego wygląda. Sam, bez pomocy dzieci, dręczyciel jest nikim.

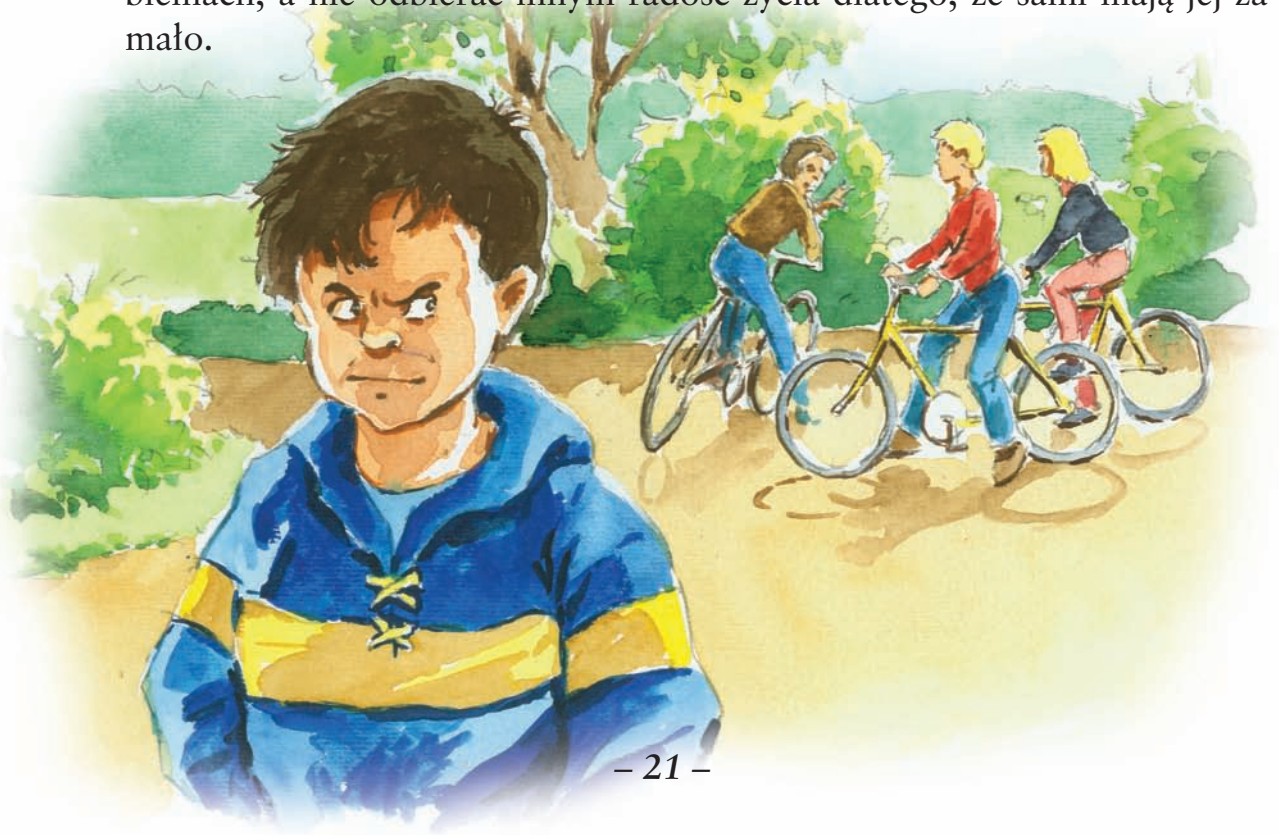
- Siła dręczyciela bierze się ze zмовы milczenia. Na nią liczy dręczyciel. Na milczenie dzieci, na ich strach, na niechęć do kablowania. Strach powoduje, że nikt nie powie dorosłym o tym, co się dzieje.
- Siłę dręczycielowi dają inne dzieci. Te, które go popierają, oraz te, które nic nie robią, tylko patrzą.
- Właśnie te bierne, które nic nie robią, wspierają go i CHRONIĄ w jego poczynaniach.
- Siła dręczyciela bierze się ze strachu dzieci, które się boją, że same mogą zostać jego ofiarami.
- Siłę dręczycielowi daje ofiara. Im bardziej krzywdziciel się nad nią znęca, tym bardziej ona milczy i go osłania. Boi się pogorszyć swoją sytuację. Jest zupełnie sama. Zmowa milczenia i strach nikomu nie pozwalają się za nią wstawić.
- Siła dręczyciela bierze się z bezkarności. Wszystko uchodzi mu „na sucho”. Dzieci czują, że to niesprawiedliwe, ale nie wiedzą, co na to poradzić.
- Siła dręczyciela bierze się z bierności dorosłych. Dorośli bardzo często nie wiedzą, co się dzieje pomiędzy dziećmi. A czasem wydaje się im, że to nic poważnego. Bywa też, że nie mają ochoty się wtrącać.
- Jednak większość dorosłych dobrze wie i rozumie, że dręczenie jest złe, krzywdzące i trzeba mu zapobiegać już przy pierwszych, zdawałoby się nieznaczających, objawach.



Po co oni to robią?

Dręczyciele chcą się poczuć silniejsi niż są w rzeczywistości. Chcą zostać zauważeni i docenieni. Poniżają innych ludzi, aby sami mogli poczuć się lepsi od nich.

- Krzywdzenie innych jest dla nich świetną zabawą. Dręczą, kiedy nadarza się okazja. Jeśli się im na to pozwoli, będą dręczyć coraz bardziej i mocniej.
- Czasem są zazdrośni o to, co inni mają, więc starają się popsuć im humor i przyjemność. Mogą zazdrościć, że rodzice innych dzieci są mili albo że się nie rozwodzą. Mogą także zazdrościć komuś posiadanych rzeczy czy wyglądu.
- Niektórzy krzywdziciele nie rozumieją, że krzywdzą. Nie potrafią wczuć się w to, co przeżywa drugi człowiek. Są zimni jak lód, to znaczy, że są niezdolni do empatii.
- Może się też zdarzyć, że są w bardzo trudnym dla siebie okresie i wylewają swoją złość na cały świat.
- Nawet jeśli jest im smutno i źle, nie usprawiedliwia to krzywdzenia innych dzieci.
- Powinni zwrócić się po pomoc do specjalisty, który im pomoże w ich problemach, a nie odbierać innym radość życia dlatego, że sami mają jej za mało.



Czy warto być dręczycielem?

Nie warto. Dręczyciele będą mieli w przyszłości trudne życie.

- Zazwyczaj wchodzi w konflikt ze szkołą, więc często jej nie kończą. Potem trudno im znaleźć ciekawą pracę.
- Nierzadko łamią prawo i trafiają do więzienia.
- Trudno im także znaleźć w życiu miłość, bo nie są wrażliwi na cudze potrzeby. Nie umieją słuchać, nie szanują potrzeb swoich najbliższych. Często narzucają im swoją wolę siłą. Nawet jeśli wiedzą, że krzywdzą i zadają ból, to i tak nie umieją postępować inaczej. Boją się, że najbliżsi ludzie ich opuszczą. Często tak się właśnie dzieje.
- Lepiej więc, żeby wcześniej podjęli decyzję o zrezygnowaniu z dręczenia innych dzieci, kiedy mogą się jeszcze wiele nauczyć.
- Stąd też bardzo ważne jest, aby już w przedszkolu wychowawcy nie pozwalali dzieciom na agresywne zachowania i nauczyli je, jak rozmawiać z rówieśnikami, aby się porozumieć i zyskać przyjaźń oraz szacunek.

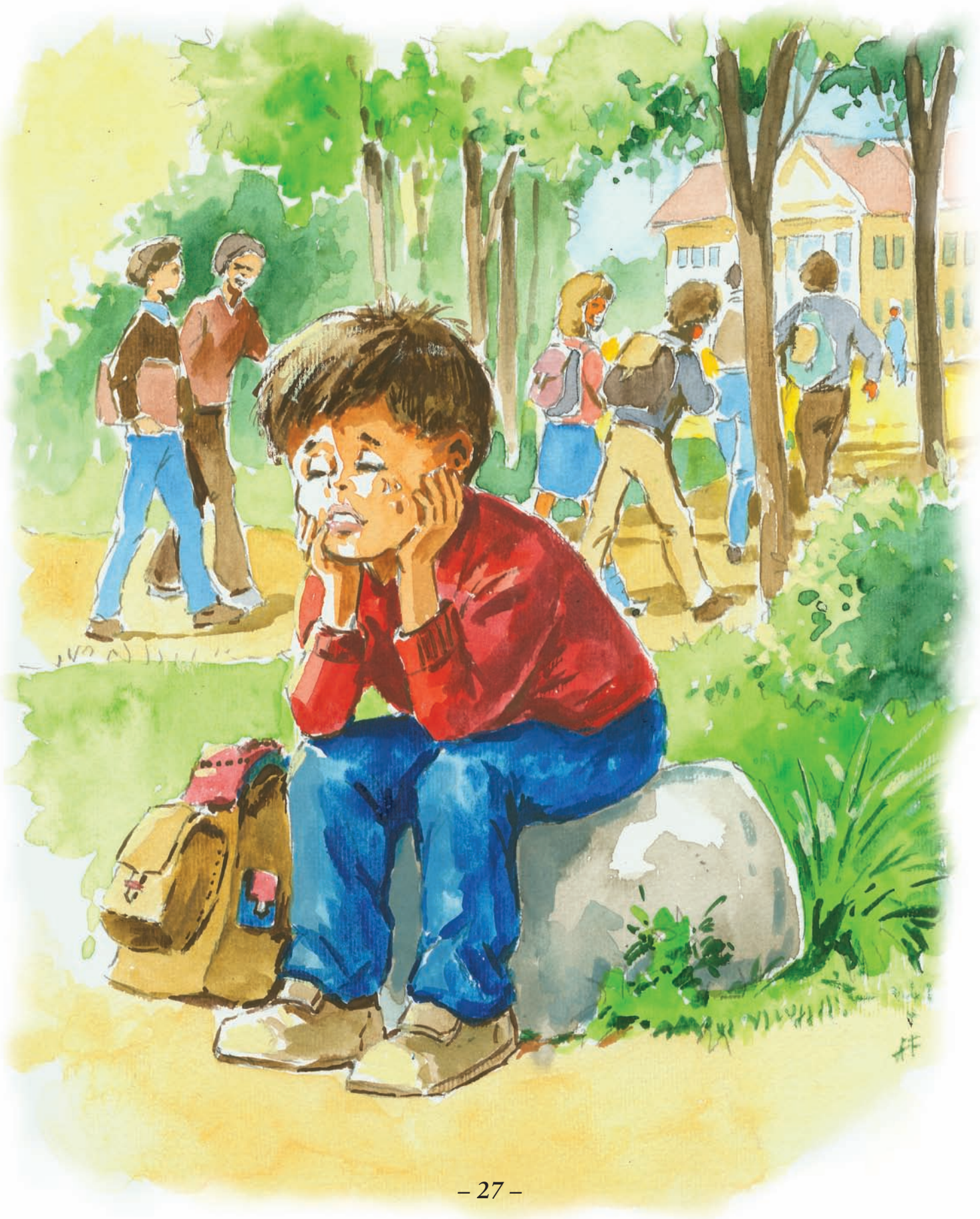


Dlaczego dzieci nie poskarżą się dorosłym?

Nie chcą zawieść rodziców, stracić kolegów i nie wierzą w pomoc szkoły. Jest siedem podstawowych powodów, dla których dzieci milczą.

1. Nie mówią rodzicom, ponieważ boją się, że zbagatelizują oni problem. Nie znajdą na niego czasu zajęci swoimi sprawami albo udzielą porad, które na nic się nie dadzą.
2. Mogą się obawiać, że bardzo silna reakcja i interwencja rodziców okaże się nieskuteczna lub pogorszy sytuację.
3. Boją się, że zawiodą i rozczarują rodziców, którzy oczekiwali, że ich syn lub córka potrafi radzić sobie z rówieśnikami. Nie chcą być obwiniane i krytykowane.
4. Boją się pogorszenia swojej sytuacji, jeśli dręczyciel dowie się, kto doniósł.
5. Boją się, że zostaną odrzucone przez kolegów, jeśli doniosą dorosłym lub przyznają, że są przeciwne zabawie w dręczenie.
6. Dzieci często nie wierzą w skuteczną interwencję szkoły. Zbyt długo obserwowały akceptowanie gnębienia. Widziały, jak nauczyciele bagatelizowali problem lub udawali, że nic się nie dzieje.
7. Najgorszym powodem milczenia jest brak wiary, że cokolwiek można zrobić w tej sprawie.

Pomimo strachu ani ofierze, ani obserwatorom dręczenia NIE WOLNO PATRZEĆ OBOJĘTNIE na to, co się dzieje, i milczeć. Trzeba o tym powiedzieć zaufanej osobie oraz zobowiązać ją, że zachowa w tajemnicy, od kogo się o dręczeniu dowiedziała. Bardzo wiele takich sytuacji nigdy nie wychodzi na jaw, a cierpiące dziecko otrzymuje pomoc, która mu się należy.



Do kogo zwrócić się o pomoc?

Dlaczego wstrętne zachowanie dręczyciela ma pozostać niezauważone i bezkarne? Czy należy godzić się z sytuacją, że dzieci cierpią, a gnębiciel chodzi zadowolony z siebie? To bardzo niesprawiedliwe. Trzeba zrobić coś, żeby zmienił swoje zachowanie. Czasem przy pomocy kolegów możesz powstrzymać dręczyciela. Czasem jednak nie. Poproś wówczas o pomoc. Nie wstydź się, nawet dorośli niekiedy jej potrzebują.

- Pamiętaj: powiadomić dorosłych i uratować kogoś od cierpienia to szlachetne działanie. Wiele osób doceni, jakiej odwagi wymaga od ciebie ujawnienie prawdy.
- Zwróć się do dorosłego, któremu ufasz. Może to być tato lub mama. A gdyby z jakiegoś powodu nie mogli ci pomóc, poproś kogoś z dalszej rodziny, nauczyciela albo rodziców kolegi lub koleżanki.
- To musi być ktoś, kto zachowa w tajemnicy, skąd wie o dręczeniu i będzie chciał interweniować. Większość dorosłych zrobi, co w ich mocy.
- A jeśli osoba, do której się zwracasz, nie chce lub nie potrafi ci pomóc?
- Zwróć się do kogoś innego. **NIE PODDAWAJ SIĘ.** Wokół jest z całą pewnością wielu dorosłych, którzy będą wiedzieli, co zrobić.

